

# GŁOS PISZCZACA



PISMO MIESZKAŃCÓW GMINY PISZCZAC

Gminne święto plonów w centrum  
Piszczaca – **3**

Inwestycje rozwijają gminę – **11**

Nowoczesny kompleks boisk – **13**

Piszczac z pomocą Ukrainie – **16**

100-lecie istnienia OSP Piszczac  
– **20**

Mural na jubileusz ośrodka w  
Zalutyniu – **27**







## Szanowni mieszkańcy Gminy Piszczac

Za nami czas zbiorów i dziękowania za plony. Tegoroczne dożynki pozwoliły na spotkanie się w miłej atmosferze oraz prezentację owoców Państwa pracy. Z optymizmem i radością obserwuję duże zaangażowanie w przygotowania do święta plonów, które – tak jak w latach ubiegłych – połączone zostały z odpustem parafialnym. Pięknie udekorowane stoiska sołectw zostały docenione przez mieszkańców naszej gminy oraz zaproszonych gości.

Przed nami kolejne wyzwania i praca, która – jak ufam – pozwoli za

jakiś czas cieszyć się zadowalającymi efektami. Praca w rolnictwie to w końcu proces całoroczny, dlatego życzę dużo sił do wykonania wszystkich zaplanowanych zadań, ale też chwili na zasłużony odpoczynek.

Także w kwestii inwestycji drogowych w ostatnim czasie dzieje się sporo. Wszelkie remonty dróg realizujemy z myślą o bezpieczeństwie i komforcie życia mieszkańców. To chociażby droga w Piszczacu w kierunku Piszczaca-Kolonii. Wierzę, że prowadzone ze wsparciem rządowym inwestycje pozwolą poprawić jakość przemieszczania się po gminie naszym mieszkańcom, jak i odwiedzającym nas osobom. Za przyznane pieniądze jesteśmy ogromnie wdzięczni lokalnym parlamentarzystom, wspierającym nasze pomysły.

Choć dzieje się sporo, zdaję sobie sprawę, że jest jeszcze wiele do zrobienia. Bo to właśnie prośby o remonty dróg najczęściej pojawiają się w codziennych z Państwem rozmowach. Będziemy je realizować także w przyszłym roku, o czym więcej przeczytać można w aktualnym numerze „Głosu Piszczaca”.

Październik to także czas, kiedy składać będziemy najlepsze życzenia nauczycielom, bowiem 14 października ich wielkie święto. Życzę owocnego roku szkolnego, rozwoju zawodowego, satysfakcji z pracy oraz jak najlepszych wyników uczniów, bo to daje poczucie dobrze wykonanej roboty.

Dzieciom oraz młodzieży u progu nowego roku szkolnego życzę natomiast jak najlepszego wykorzystania czasu spędzonego w szkole, nieustannego rozwoju i niezapomnianych chwil w gronie rówieśników. W końcu szkoła to nie tylko nauka, ale i czas zawierania nowych przyjaźni, z których wiele może przetrwać długie lata.

Kamil Kożuchowski  
wójt Gminy Piszczac

## W numerze:

### DOŻYNKI

- Gminne święto plonów w centrum Piszczaca – 3

### INWESTYCJE

- Inwestycje z dofinansowaniem rządowym i unijnym rozwijają gminę – rozmowa z Kamilem Kożuchowskim, wójtem Gminy Piszczac – 11
- Nowoczesny kompleks boisk w Piszczacu – 13

### SAMORZĄD

- Skorzystają gminy, w których były PGR-y – 14
- Wsparcie Gminy Piszczac z Polskiego Ładu – 14

- Gmina z rządowym wsparciem – 15
- Lutnia Piszczac sportową wizytówką gminy – 15

### INICJATYWY

- Piszczac z pomocą Ukrainie – 16
- Akcja Plecaczek ukraińskim dzieciom – 16

### Z ŻYCIA GMINY

- Sukces kulinarny Dworzanek – 17
- Uczyli się, jak bezpiecznie posługiwać się bronią – 17
- Dziękowali druhom za każdą pomoc – 18

### JEDNOSTKA OSP

- Jubileusz 100-lecia istnienia najstarszej jednostki w gminie – 20

### OŚWIATA

- Mural na jubileusz ośrodka w Zalutyniu – 27
- Nasi uczniowie są tu po prostu szczęśliwi

– rozmowa z Bożeną Guz, dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalutyniu – 29

### Z ŻYCIA GMINY

- Rodzinny Weekend w Piszczacu z gwiazdami muzycznymi – 32
- Pamięci Bazylego Albiczuka – 33
- Mieszkańcy Wólki Kościeniewickiej integrują się – 34
- Piknik rodzinny w Kościeniewiczach – 36

### KULTURA

- Tańczyli i bawili się na pikniku – 38
- Zapisz dziecko na zajęcia plastyczne – 39
- Bogata oferta zajęć wakacyjnych dla dzieci – 40
- Wakacyjne nocowanie z GCKiS – 43

### OSTATNIA STRONA

- Piszczac stary i nowy – 44

### Pismo Mieszkańców Gminy Piszczac „Głos Piszczaca”

„Głos Piszczaca” Pismo Mieszkańców Gminy Piszczac jest czasopiśmie, które ukazuje się 2-3 razy w roku na terenie Gminy Piszczac

**Wydawca:** Media Korwin Jacek, Usługi dziennikarskie i wydawnicze.

**Redaktor naczelny:** Jacek Korwin (tel. 531 111 366, e-mail: jacek.korwin@wp.pl). **Zespół redakcyjny:** Justyna Dragan (e-mail: justyna.dragan@wp.pl), Łukasz Węda, Sławomir Hordejuk.

**Współpraca:** Urząd Gminy Piszczac, ul. Włodawska 8, 21-530 Piszczac; tel. 83 377 80 18, 83 377 80 69, 83 377 80 03; e-mail: sekretariat@piszczac.pl; www.piszczac.pl.

**Opracowanie graficzne, skład i druk:** Grupa Medialna PODLASIE Sp. z o.o., ul. Narutowicza 32/5, 21-500 Biała Podlaska.

Redakcja zaprasza do współpracy przy redagowaniu czasopisma osoby i instytucje z terenu gminy Piszczac.

Treści zawarte w czasopiśmie „Głos Piszczaca” chronione są prawem autorskim. Wszelkie przedruki całości lub fragmentów artykułów możliwe są wyłącznie za zgodą wydawcy.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Materiałów niezamawianych redakcja nie zwraca.

**Nakład:** 1500 egz.

# Gminne święto plonów w centrum Piszczaca

Aż 15 wieńców dożynkowych i 13 stoisk gastronomicznych przygotowały w tym roku sołectwa Gminy Piszczac na dożynki gminno-parafialne, które odbyły się w niedzielę 18 września na placu Rynek w Piszczacu. Mimo deszczowej pogody, atmosfera była gorąca.



Korowód dożynkowy przemaszerował z kościoła do centrum Piszczaca

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, odprawioną w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Piszczacu przez proboszcza parafii ks. **Michała Oleszczuka**. – Święto plonów, wpisujące się w wielowiekową tradycję ludową, zawsze miało znaczenie dla każdego gospodarza. Nawet jeśli gospodarstwo było małe, na zakończenie żniwa wyplatano wianek z kłosów, wkładano na kosę i tak wracano do domu. To dzisiejsze spotkanie jest ukoronowaniem całorocznego trudu i pracy rolników – mówił podczas homilii ks. proboszcz. – Przyniesione do świątyni wieńce, wykonane z zebranego zboża, traw, kwiatów, symbolizują tegoroczne plony i są podziękowaniem za urodzaj. A złożony na ołtarzu chleb, symbol dostatku, sytości i pomysłności, symbolizuje dom rodzinny, w którym ojciec i matka dzielą ten chleb pomiędzy domowników. Wspólnie spożywany chleb jest znakiem gościnności, przyjaźni i wspólnoty.

Z tego samego ziarna powstaje także chleb na Eucharystię. To dzięki Bożej hojności otrzymaliśmy ten chleb, który jest owocem pracy

rąk ludzkich.

Po mszy poczty sztandarowe, delegacje poszczególnych sołectw z wieńcami, zapro-

Na tegoroczne dożynki do Piszczaca przyjechało wielu ważnych gości spoza gminy







Starostwie dożynek przekazują chleb wójtowi Kamilowi Kożuchowskiemu

szeni goście i mieszkańcy gminy przemaszerowali w barwnym korowodzie dożynekowym na dopiero co pięknie odrestaurowany Rynek. Ustawiono na nim wielką scenę i namiot dla publiczności, a na terenie skweru, między drzewami, ładnie wkomponowano stoiska gastronomiczne sołectw i kół gospodyń wiejskich.

Na wstępie starostwie dożynek – **Marzena i Mirosław Szelest** z Dobrynki – uroczyście przekazali chleb wypieczony ze zboża z tutejszych pól wójtowi Gminy Piszczac **Kamilowi Kożuchowskiemu**, prosząc o mądre i sprawiedliwie nim gospodarowanie, tak by nikomu w gminie go nie zabrakło.

Marzena i Mirosław Szelest z Dobrynki – starostwie dożynek







Mirosław Szelest (37 lat) gospodarstwo rolne przejął po rodzicach w 2005 roku. Od 2010 r. zajmuje się nim razem z żoną Marzeną (35 lat). Powierzchnia, na której prowadzą działalność rolniczą, wynosi 5,65 ha. Do czasu wybuchu epidemii ASF hodowali bydło mięsne i trzodę chlewną. Teraz pozostała tylko uprawa ziemi, głównie zbóż i ziemniaków, a także hodowla drobiu na potrzeby własne. Są małżeństwem od 12 lat. Mają dwie córki: Hanię i Olę. Oboje pracują zawodowo. Żona działa w Kole Gospodyń Wiejskich w Dobryncu.

Następnie wójt wraz z przewodniczącym Rady Gminy **Grzegorzem Panasiukiem** otworzyli dożynki. Wójt przywitał licznych gości. A wśród nich byli: współgospodarz dożynek





gminno-parafialnym ks. proboszcz Michał Oleszczuk, proboszcz parafii w Choroszczynie ks. **Adam Karcz**, poseł na Sejm RP **Dariusz Stefaniuk**, dyrektor biura posła na Sejm RP **Riada Haidara** – **Anna Wiczuk**, kierownika Filii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego **Dariusz Litwiniuk**, radni Powiatu Bialskiego **Paweł Stefaniuk** i **Mateusz Majewski**, kierownik Biura Powiatowego Agen-



cji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Białej Podlaskiej **Łukasz Chilczuk**, komendant Komisarzatu Policji w Terespolu mł. insp. **Krzysztof Gdula**, zastępca komendanta Placówki Straży Granicznej w Terespolu kpt. **Robert Zaremba**, zastępca prezydenta miasta Biała Podlaska **Maciej Buczyński**, wójt Gminy Terespol **Krzysztof Iwaniuk**, wójt Gminy Kodeń **Jerzy Troć**, były wójt Gminy Piszczac **Jan Kurowski**, koła gospodyń wiejskich, sołtysi, radni, kierownicy jednostek organizacyjnych, dyrektorzy szkół i inni mieszkańcy.

– Witam serdecznie na pierwszych dożynkach, które odbywają się w centrum Piszczaca. Wybraliśmy to miejsce ze względu na to, że przeszło rewitalizację, że możemy się cie-

żyć teraz pięknym centrum, piękną fontanną, a myślę, że to początek przemian w centrum Piszczaca – zaczął wójt **Kamil Kożuchowski**. Chwalił olbrzymie zaangażowanie wszystkich sołectw w przygotowanie wieńców, stoisk i w ogóle całej uroczystości. – Dzisiejsze święto jest podsumowaniem zbiorów, których rezultat stanowi później o dobrobycie, nie tylko rolników i ich rodzin, ale całego społeczeństwa. Dożynki to doskonała okazja, aby się spotkać, przedyskutować wiele spraw dotyczących rolnictwa, ale także podziękować Panu Bogu za zebrane dary. Ktoś kiedyś powiedział, że „chłop śpi, a jemu rośnie”. Całkowicie się z tym nie zgadzam. Praca rolnika jest bardzo ciężka, i tylko rolnicy wiedzą, że żniwa





Na scenie wystąpili artyści z regionu. Najpierw zespół Macierz z Ortele Królewskiego

A później zespół Na Swojską Nutę z Zahorowa







*W tym roku dożynki odbyły się na dopiero co odrestaurowanym Rynku. Ustawiono na nim wielką scenę i namiot dla publiczności, a na terenie skweru, między drzewami, ładnie wkomponowano stoiska gastronomiczne*



*Tak prezentowało się stoisko Trojanowa*



*Sołectwa i koła gospodyń wiejskich zadbały o poczęstunek. Na zdjęciu stoisko sołectwa Połoski i KGW Połosanki*

wcale nie kończą pracy w gospodarstwie. Że zaczyna się kolejny etap. Rolnictwo to nie jest łatwy kawałek chleba. Trzeba włożyć serce i dużo pracy, żeby uzyskać efekty. Rolnikom nie trzeba nawet specjalnie pomagać, obo tylko im nie przeszkadzać. Tegoroczne żniwa okazały się pomyślne. Nie było jakichś nawałnic, suszy czy innych kłesk. Plony udało się zebrać o czasie, i z tego, co się orientowałem, były dość obfite. Dlatego możemy się dziś wspólnie cieszyć. Życzę wam satysfakcji finansowej z tej ciężkiej pracy – mówił wójt. – Oprócz rolnika, jeszcze ważniejszą osobą w gospodarstwie jest żona rolnika. Chciałbym podziękować wszystkim paniom z naszej gminy, które przygotowały te piękne wieńce. Je-

*Wspólne stoisko Chotyłowa i Zalutynia*



stem dumny z tego, jak wspaniale prezentują się nasze sołectwa. To efekt waszej ogromnej pracy, dziesiątków godzin spędzonych przy wiciu, przy szykowaniu stoisk, przy przygotowywaniu smacznych potraw. Dzięki temu dzisiejsze dożynki wyglądają tak okazale. Szczęść Boże wszystkim rolnikom!

Już kolejną w ostatnim czasie gminną uroczystość zaszczycił swoją obecnością poseł Dariusz Stefaniuk. – Dożynki są momentem, gdzie powinniśmy dziękować wam, drodzy rolnicy, za wasz trud, za waszą pracę, za to, że chleba na polskich stołach nie zabraknie – zwrócił się do mieszkańców gminy. Przyznał, że to nie był łatwy rok, tym razem z powodów ekonomicznych, a więc wysokich cen nawozów, paliwa, dużej inflacji. – Ale wspólnie udaje nam się te trudności pokonywać. Rząd przeznaczył 4 mld zł na dofi-





Stoisko sołectwa Wyczołki



Wspólne stoisko Wólki Kościeniewickiej i Janówki

Stoisko sołectwa Piszczac Pierwszy i KGW Jarzębina



nansowanie do zakupu nawozów, i myślę, że takie dofinansowania będą też przeznaczane w przyszłości. Czyli nie będziecie pozostawieni sami sobie – zapewnił.

Przypomniał też inne formy wspierania mieszkańców wsi, czyli tzw. tarcze. Między innymi dodatek węglowy oraz dodatek do zakupu innych produktów służących do ogrzewania mieszkań, wsparcie finansowe dla samorządów w obliczu kryzysu, wspieranie działalności kół gospodyń wiejskich i ochotniczych straży pożarnych, które pełnią bardzo ważną rolę w społecznościach lokalnych. – To w tym roku uchwaliliśmy dodatek 200 zł do emerytury dla strażaków ochotników. Poza tym 285 mln zł przeznaczamy na dofinansowanie zakupu wyposażenia dla jednostek OSP. To są olbrzymie środki, których do tej pory nie było – mówił poseł. – Widzimy, że koła gospodyń wiejskich przeżywają renesans na wsi. Te piękne wieńce dożynkowe, piękne stoiska są tego przykładem. I rząd od pięciu lat wspiera KGW, a rekordowa kwota na ten cel w tegorocznym budżecie to 70 mln zł. Każde KGW otrzymuje wsparcie, a dodatkowo za swoją aktywność może być premiowane. Dlatego zachęcam mieszkańców wsi w Gminie Piszczac do aktywności, która jest kulturotwórcza, pomaga ludziom i wciąga młode pokolenie.

Anna Wiczuk przeczytała list od posła Riada Haidra, który przekazał swoje podziękowanie wszystkim tym, którzy nie szczędzili sił podczas swojej ciężkiej pracy na roli, w sadach, w przetwórstwie. „Całoroczny trud, wysiłek, poświęcenie rolników, a także umiłowanie ziemi i szacunek do tradycji, niech będą wynagrodzone obfitymi plonami. Święto plonów niech zawsze nam przypomina, jak wiele zawdzięczamy polskiej wsi” – napisał poseł. Z kolei Dariusz Litwiniuk odczytał list od przewodniczącego Sejmiku Województwa Lubelskiego Jerzego Szwaja. Zaś od siebie dodał: – Dziękuję, że ciężka praca rolników pozwala nam się czuć bezpiecznie, bo nikt z nas nie głoduje. Życzę, abyśmy w nadchodzących latach nie doświadczyli nigdy głodu, aby na polskim stole nigdy nie zabrakło chleba.

Następnie głos zabrał wiceprezydent Białej Podlaskiej Maciej Buczyński, który pochodzi z Piszczaca. Dlatego szczególnie ciepło pozdrowił całą piszczańską społeczność, życząc sukcesów, bogactwa plonów i zdrowia. Odczytał też list z życzeniami z okazji święta plonów od prezydenta miasta **Michała Litwiniuka**: „Niech przyniesione dziś wieńce, symbolizujące zakończenie żniw, przypominają wszystkim, że z owoców pracy na roli korzystamy wszyscy. Dlatego właśnie tak istotne są powtarzane często słowa, by chleba, którym tradycyjnie łamiemy się podczas dożynek, nigdy nam nie zabrakło.”





Stoisko Piszczaca Trzeciego



Stoisko sołectwa Piszczac Drugi

– Dobrze wiemy, że rolnik nie pracuje pięć dni w tygodniu i osiem godzin dziennie. Niejednokrotnie jest to kilkanaście godzin przez siedem dni w tygodniu. Dlatego bardzo wam za tę ciężką pracę dziękuję – powiedział z kolei radny powiatowy Paweł Stefaniuk. I poinformował, że już niedługo w ARiMR rusza nabór wniosków na wymianę pokryć dachowych z eternitu na budynkach gospodarskich. A wójtowi gminy pogratulował efektów modernizacji centrum Piszczaca, mówiąc, że „tę piękną fontannę znają już chyba w całym województwie”.

Później zaczęła się część artystyczna, przygotowana przez Gminne Centrum Kultury i Sportu w Piszczacu. Na scenie wystąpili artyści z regionu, a więc zespół Macierz z Ortela Królewskiego, grupa harmonijka (jeden z jej członków – **Ryszard Gac** – jest z Piszczaca) oraz zespół Na Swojską Nutę z Zahorowa. W międzyczasie rozstrzygnięty został – na stoisku KRUS – konkurs wiedzy z bhp dla rolników, pod hasłem: „Kości i stawy też rolnika sprawy”. Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody.

Jeśli chodzi o konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy, w tym roku podjęto decyzję, że nie będą przyznawane miejsca. Wszystkie 15 wieńców było tak urodziwych i wymagało tyle pracy od przedstawicieli sołectw, że uznano, iż wszystkie zajęły pierwsze miejsca. W efekcie każde sołectwo dostało po 500 zł nagrody za przygotowanie wieńca.

Gwiazdą wieczoru była kapela Taaka Paka z Parczewa, po występie której rozpoczęła się, i trwała do późnych godzin wieczornych, zabawa z DJ-em. Mimo padającego deszczu, mieszkańcy gminy bawili się doskonale.

Jacek Korwin  
ZDJĘCIA JACEK KORWIN

*Gdy padał deszcz, można się było schronić pod namiotem*





# Inwestycje z dofinansowaniem rządowym i unijnym rozwijają gminę

**Rozmawiamy z Kamilem Kożuchowskim, wójtem Gminy Piszczac, o inwestycjach drogowych oraz innych pracach prowadzonych na terenie gminy.**



*Prowadzone obecnie ważne inwestycje drogowe pozwolą lepiej połączyć Gminę Piszczac z Białą Podlaską – mówi wójt Kamil Kożuchowski*

## **Jakie ważne dla mieszkańców inwestycje realizowane są obecnie w Gminie Piszczac?**

– Obecnie modernizujemy drogę powiatową między Ortelem Królewskim a Piszczacem, na odcinku 3 kilometrów, oraz – w tym samym zamówieniu – drogę między Piszczacem a Piszczacem-Kolonią wraz ze ścieżką rowerową, na odcinku 1 kilometra. Termin ukończenia robót to czerwiec przyszłego roku, ale myślę, że może to zostać ukończone wcześniej. To ważne inwestycje, które pozwolą lepiej połączyć Gminę Piszczac z Białą Podlaską. Dużo osób dojeżdża tam do pracy i chciałoby poruszać się drogami bardziej komfortowo. Wiele z nich nie było remontowanych od około 20 lat.

## **Wspomniane remonty dróg są prowadzone dzięki wsparciu rządowemu. O jakim dofinansowaniu możemy tu mówić?**

– Te inwestycje realizowane są dzięki



*Roboty na drodze Piszczac - Piszczac-Kolonia rozpoczęły się latem i przebiegają zgodnie z harmonogramem. Wykonuje je Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Białej Podlaskiej*

*Ulica Brzozowa w Chotyłowie już utwardzona. Roboty są na ukończeniu*







Końca dobiega też termomodernizacja Szkoły Podstawowej w Chotyłowie



W budynku Urzędu Gminy wymienione zostało oświetlenie

wsparcia finansowemu w ramach Polskiego Ładu, a wynosi ono 95 procent wartości zadania. To bardzo dużo. Nasz wkład własny to tylko 2,5 proc. W związku z tym, że są to drogi powiatowe, Powiat Bialski dokłada nam również 2,5 proc. Całość kosztów inwestycji to około 7 mln zł. Gminę Piszczac, w związku z dofinansowaniem, wymienione wyżej zadania kosztować będą zaledwie około 200 tys. zł.

**Zatrzymajmy się jeszcze przy pomocy finansowej, którą w ostatnim czasie otrzymała Gmina Piszczac. To także pieniądze z programu wsparcia gmin popegeerowskich.**

– Pieniądze zostały nam przyznane w tym roku, ale wydatkowanie nastąpi

w przyszłym. Chodzi o wymianę oświetlenia w całej gminie na ledowe. Będzie też przebudowana droga powiatowa w obrębie PGR-u w Połoskach Starych, na odcinku około pół kilometra. Wartość wsparcia w ramach tego programu to 2,9 mln zł.

Jeśli chodzi o sposób wydatkowania, to trudno było rozdzielić te pieniądze na poszczególne miejscowości, gdzie funkcjonowały PGR-y. Mogłaby to być na przykład termomodernizacja bloków, ale pojawiły się problemy formalne, bowiem jest tam wiele mieszkań prywatnych. Pieniądzy jest tyle, że moglibyśmy wyremontować jeden blok. I tu pojawia się pytanie: który blok wybrać i dla czego ten, a nie inny.

Te wątpliwości skłoniły mnie do tego, aby

budować, ale dla całej gminy. Wymiana oświetlenia będzie służyła wszystkim mieszkańcom. Jeśli pojawią się oszczędności, będzie można je spożytkować w inny sposób. A żeby podkreślić znaczenie miejscowości, w których funkcjonowały PGR-y, to w jednej z nich – w Połoskach Starych – powstanie droga.

**To jednak nie koniec inwestycji drogowych, bo gmina stawia też na drogi osiedlowe. Gdzie one powstaną?**

– Budujemy drogi osiedlowe w Chotyłowie. Trudno jest na takie drogi pozyskać dofinansowanie zewnętrzne. Gdy jednak otrzymujemy wsparcie na inne, większe drogi, możemy inwestować w te mniejsze.

**A to niejedyna inwestycja prowadzona obecnie w Chotyłowie.**

– Na ukończeniu jest termomodernizacja szkoły w Chotyłowie. W ramach tego zadania nastąpiła też wymiana okien i instalacji elektrycznej. Obiekt ma też nową elewację. Budynek nabrał nowej jakości i jest nowocześniejszy. Zakończenie prac planowane jest na koniec września. Podsumowaniem będzie odsłonięcie muralu na jednej ze ścian budynku, który przedstawiać będzie historię Chotyłowa.

**Rozwiązania pozwalające na oszczędności oraz poprawę jakości funkcjonowania obiektów realizowane są także w Piszczacu.**

– Tak. Do końca września zakończy się w budynku Zespołu Placówek Oświatowych i w Urzędzie Gminy wymiana oświetlenia, a w przedszkolu i stołówce na ukończeniu jest wentylacja. To długo wyczekiwane inwestycje.

**W tym roku Gminne Centrum Kultury i Sportu wprowadziło się do nowych, pięknych i przestronnych wnętrz, po tym, jak budynek dawnej szkoły w Piszczacu przeszedł gruntowny remont. Czy obiekt jest już w pełni wyposażony?**

– Część wyposażenia już mamy. Zakupiliśmy wyposażenie siłowni, sali fitness oraz pomieszczeń biurowych. Czekamy jeszcze na zgłoszenia firm, które mogą dostarczyć wyposażenie sali kinowej, w tym siedzenia, membrany i wygłuszenie. Obiekt działa od momentu oficjalnego odbioru od wykonawcy. Korzystać można chociażby z sali tanecznej oraz świetlicy dla dzieci. Pozostałe, brakujące elementy wyposażenia zostaną zakupione i dostarczone do końca roku.

Justyna Dragan

ZDJĘCIA JUSTYNA DRAGAN I URZĄD GMINY PISZCZAC



# Nowoczesny kompleks boisk w Piszczacu

**Kompleks boisk wraz z kortem tenisowym przy Zespole Placówek Oświatowych w Piszczacu został w maju oficjalnie oddany do użytku i poświęcony. Uczniowie mają doskonałe miejsce, w którym mogą rozwijać swoje sportowe pasje. Dyrekcja szkoły zapowiada organizowanie wydarzeń sportowych o szerszym zasięgu.**



Otwarcia dokonały władze gminy oraz zaproszeni na uroczystość goście, na czele z parlamentarzystą **Dariuszem Stefaniukiem**



Otwarcie kompleksu boisk poprzedziły występy uzdolnionych uczniów ZPO

Inwestycja o wartości 3,2 mln zł została przeprowadzona dzięki wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego, z programu „Rewitalizacja obszarów zdegradowanych”. – Dzieci garną się do sportu, a my wychodzimy naprzeciw ich potrzebom, niejako dajemy wędkę. Udostępniliśmy boisko do piłki nożnej ze sztuczną murawą, do tego bieżnię, dwa boiska wielofunkcyjne i kort tenisowy – wylicza wójt Gminy Piszczac **Kamil Kożuchowski**.

– Młodzież jest bardzo zadowolona z nowego obiektu. W tym roku mamy już mistrzów powiatu i wicemistrzynię województwa w biegach przełajowych. To kontynuowanie tradycji sportowych naszej placówki. Mamy bardzo dużo osiągnięć sportowych. Korytarze naszej szkoły zdobiją liczne puchary i dyplomy – pod-

kreśla **Dorota Sierpatowska**, dyrektor ZPO w Piszczacu.

Uroczyste otwarcie kompleksu nastąpiło 6 maja. Przeciecie wstęgi poprzedziły prezentacja sportowych i tanecznych umiejętności uczniów oraz poświęcenie boisk przez proboszcza parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Piszczacu ks. **Michała Oleszczuka**. Były też pierwsze strzały na bramkę. Kopnięcia wójta Kamila Kożuchowskiego i posta na Sejm RP **Dariusza Stefaniuka** uczniowie obronili, pokazując, że piłka nożna jest ich mocną stroną.

**Piotr Kurowski**, radny Gminy Piszczac i nauczyciel wychowania fizycznego w ZPO, zwraca uwagę, że boiska są użytkowane w zasadzie już od początku tego roku szkol-

nego. – Wieczorami przychodzą grać osoby, które wcześniej się tutaj nie pojawiały. Duże zainteresowanie jest też kortem tenisowym, bo to nowość w Piszczacu, wcześniej takiego nie było. Korzystają zresztą z niego nie tylko mieszkańcy naszej gminy. Wiem, że przyjeżdżają też na przykład mieszkańcy Gminy Rokitno – mówi radny. I wylicza, co zmieniło się w porównaniu do stanu sprzed remontu: – Doszła 300-metrowa bieżnia, bo wcześniej mieliśmy 100-metrową. Mamy też wielofunkcyjne boisko sportowe, dwie skocznie i zestaw do skoku wzwyż. Cieszymy się, bo możemy tu przygotować zawody, których wcześniej nie dało się zorganizować.

Justyna Dragan

FOT. JUSTYNA DRAGAN



Boiska spełniają wszelkie wymagania. Dla uczniów są przede wszystkim miejscem, gdzie w doskonałych warunkach mogą uczestniczyć w zajęciach wuefu czy pozalekcyjnych, a dla dorosłych mieszkańców gminy – miejscem rekreacji na świeżym powietrzu



Uczniowie – to z myślą o nich powstał nowy obiekt. Podczas otwarcia przeszli w korowodzie na kompleks sportowy



# Skorzystają gminy, w których były PGR-y

**Kolejna dobra wiadomość dla Gminy Piszczac. 15 lipca premier Mateusz Morawiecki ogłosił wyniki naboru do "Programu dla gmin popegeerowskich". Do Piszczaca trafi wsparcie na inwestycje drogowe.**

– Gminy popegeerowskie zlokalizowane są także w naszym regionie, na terenie powiatów bialskiego, radzyńskiego czy parczewskiego. Obiecaliśmy, że będziemy przywracać godność tym, którzy do teraz byli pomijani i pokrzywdzeni. Mieszkańcy gmin popegeerowskich borykali się z wieloma problemami, i teraz chcemy temu przeciwdziałać – mówił na specjalnej konferencji prasowej poseł na Sejm RP **Dariusz Stefaniuk**.

Powiat bialski otrzyma łącznie 16,8 mln zł, a wśród beneficjentów są m.in. gminy Leśna Podlaska, Sławatycze, Rokitno oraz Piszczac, gdzie wykonane zostaną najpilniejsze inwestycje na rzecz mieszkańców.

W Gminie Piszczac nastąpi przebudowa drogi powiatowej nr 1055L za 1 mln zł, która przechodzi w kierunku dawnych PGR-owskich miejscowości Połoski Nowe i Połoski Stare, a także wymiana istniejących opraw na ledowe wraz budową wydzielonego oświetlenia na terenie Gminy Piszczac (1,9 mln zł). Łącznie z budżetu państwa do gminy trafi 2,9 mln zł.

– Narodziła się sprawiedliwość dziejowa na terenach, gdzie działały PGR-y. Trzeba byłoby cofnąć się 20-30 lat, żeby zobaczyć ich klęskę. Dobrze, że obecny rząd wrócił do tego problemu i że taki program powstał. Mam nadzieję, że gminy, w których były PGR-owskie miejscowości, będą mogły brać udział jeszcze w kolejnych naborach – komentuje wójt Gminy Piszczac **Kamil Kożuchowski**.



*Gmina Piszczac znalazła się w gronie samorządów, które otrzymają pieniądze w ramach wsparcia miejscowości popegeerowskich*

Poseł Dariusz Stefaniuk zapowiada, że mogą one zostać ogłoszone wiosną przyszłego roku.

Justyna Dragan

## Wsparcie Gminy Piszczac z Polskiego Ładu

**Jest rządowe wsparcie z programu Polski Ład. – Cały drugi etap funduszu Polski Ład dla samorządów to 30 mld zł. W 40 procentach są to inwestycje drogowe, następnie ścieżki i chodniki, a potem inwestycje w kulturę – mówił 2 czerwca podczas konferencji prasowej poseł Dariusz Stefaniuk (PiS). I tak właśnie wygląda to w naszym regionie – samorzady głównie wnioskowały o kasę na drogi.**

25 mln zł na inwestycje otrzymał Powiat Bialski. W tym 5 mln zł na montaż instalacji odnawialnych źródeł energii na potrzeby budynków użyteczności publicznej oraz 25 mln zł na budowę budynku o przeznaczeniu społeczno-kulturalnym na potrzeby mieszkańców powiatu. – Mamy w planie wybudowanie budynku, w którym znajdzie miejsce również nasza siedziba. To ważne dla jakości obsługi mieszkańców. Chcemy, aby znaleźli się w nim także nasi partnerzy. Ważne jest to, aby mieszkańcy mogli załatwić wiele spraw w jednym miejscu – mówił wicestarosta bialski **Janusz Skólimowski**.

Pokaźne wsparcie otrzyma także Gmina Piszczac. – W ramach drugiej edycji Programu Inwestycji Strategicznych otrzymaliśmy dofinansowanie na trzy złożone wnioski. Wszystkie dotyczą budowy dróg w naszej gminie. Dzięki dofinansowaniu przebudowane zostaną dwie drogi powiatowe: nr 1066L (w Żalutyniu – odcinek o długości około 1,85 km) i nr 1055L (w Połoskach – odcinek o długości około 1 km), a także drogi gminne w miejscowościach: Kościeniewiczze, Dobrynka, Piszczac, Piszczac-Kolonia, Piszczac Pierwszy, Piszczac Drugi, Piszczac Trzeci, Połoski, Chotyłów – wyliczał wójt **Kamil Kożuchowski**.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego **Jerzy Szwej** przypomniał, że województwo lubelskie pozyskało 100 mln zł, a 5 mln zł z tej kwoty trafi do Medycznego Studium Zawodowego



*Podczas konferencji zorganizowanej w biurze posła Dariusza Stefaniuka, wójt Kamil Kożuchowski powiedział, na jakie wnioski otrzymała dofinansowanie Gmina Piszczac*

w Białej Podlaskiej. – Nie ma samorządów, które nie dostały pieniędzy. Dotrzymujemy słowa. A dodam, że będą jeszcze kolejne rozdania – zapowiedział podczas konferencji w biurze bialskiego posła Stefaniuka.

Justyna Dragan



# Rządowa pomoc na przetrwanie szalejącej inflacji i rosnących cen

**Samorządy otrzymają wsparcie na funkcjonowanie, bo z powodu obecnych podwyżek, głównie energii i ogrzewania, znacznie wzrosły koszty ich utrzymania. Gminy z powiatu bialskiego dostaną po 2,8 mln zł. Dotyczy to także Gminy Piszczac.**

O pieniądzech, które rząd przekazuje samorządom w obliczu szalejącej inflacji i stale rosnących cen właściwie wszystkich towarów i usług, poinformowali poseł **Dariusz Stefaniuk** i senator **Grzegorz Bierecki**.

– Wszyscy wiemy, z jakimi problemami borykają się obecnie samorządy – zauważył senator. – 8 września Senat RP przyjął sejmową ustawę o dochodach samorządów, zwiększając tegoroczne wpływy dla jednostek samorządu terytorialnego o 13,7 mld zł. To ogromna pomoc, największa w historii, którą jeszcze w tym roku otrzymają samorządy. W tej kwocie jest ponad 5 mld zł dla gmin borykających się z największymi problemami. Województwo lubelskie będzie jednym z największych beneficjentów tego wsparcia. Wiem, że samorządowcy mają wiele pomysłów, jak spożytkować te pieniądze – tłumaczył senator Bierecki podczas konferencji zorganizowanej w Białej Podlaskiej 10 września.

– Te pieniądze na wydatki bieżące można przeznaczyć na wszystko, nie są one znaczone. Samorządowcy mówią: mamy pieniądze na inwestycje, chociażby z Polskiego Ładu, są na konkretne cele, ale problemem są wydatki bieżące, związane z utrzymaniem urzędu, pensjami urzędników i wszelkiego rodzaju bieżącymi rzeczami. Pieniądze będą potrzebne szczególnie zimą, na zakup węgla czy paliwa do ciepłowni – dodał Dariusz Stefaniuk.

Wójt **Kamil Kożuchowski** zwraca uwagę, że każde rządowe wsparcie jest dla Gminy Piszczac bardzo ważne, bo dzięki niemu może realizować wiele inwestycji, chociażby drogowych. Są bowiem inwestycje,



Senator Grzegorz Bierecki (przy mikrofonie) opowiedział o rządowej pomocy dla samorządów

które zostały wsparte nawet w ponad 90 procentach wartości robót.

Nasz region, a więc miasto Biała Podlaska oraz powiaty bialski, parczewski i radzyński, otrzymały łącznie około 130 mln zł. Biała Podlaska z tej kwoty dostanie ponad 13 mln zł, a gminy z powiatu bialskiego po 2,8 mln zł.

Justyna Dragan  
FOT. JUSTYNA DRAGAN

## Lutnia Piszczac sportową wizytówką gminy

**Lubelski Związek Piłki Nożnej Oddział w Białej Podlaskiej oraz wójt Gminy Komarówka Podlaska 2 lipca zorganizowali na obiektach sportowych KS AZ-BUD w Komarówce Podlaskiej XI Białkopodlaską Gałę Piłkarską, w ramach obchodów 100-lecia Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.**

Na gali pojawili się także przedstawiciele Gminy Piszczac. Spotkanie było okazją do podsumowania licznych działań podejmowanych przez gminy i kluby sportowe oraz inicjatyw promujących sport. Podczas spotkania dokonano także wyróżnień. Wśród nagrodzonych działaczy piłkarskich znalazł się **Piotr Dawidziuk**, prezes klubu Lutnia Piszczac. A jako samorząd wspierający sport, statuetkę otrzymała Gmina Piszczac.

– Wspieramy klub sportowy Lutnia Piszczac kwotą 200 tysięcy złotych rocznie. Działają tam różne grupy wiekowe, w tym młodzieżowa. To ważna drużyna dla naszej gminy – podkreśla wójt **Kamil Kożuchowski**.

Innym przejawem troski władz gminnych o sport była niedawna rozbudowa budynku zaplecza klubowego Lutni Piszczac, wraz z montażem ogrzewania pompą ciepła. Ponadto wykonane zostały w ostatnim czasie: oświetlenie boczne boiska, parkingi, wyгородzenie i powiększenie trybun, nawodnienie i odwodnienie boiska głównego, nawodnienie boiska rezerwowego, monitoring. (jd)



Nagrodę odebrał Piotr Dawidziuk (drugi z lewej), prezes klubu Lutnia Piszczac

FOT. WWW.BOZPN.PL



## Piszczac z pomocą Ukrainie

**Niemal od razu po tym, jak pojawiły się informacje o rozpoczęciu działań wojennych na Ukrainie oraz o pierwszej fali uchodźców na polsko-ukraińskiej granicy, Gmina Piszczac rozpoczęła akcję pod hasłem „Pomoc dla Ukrainy”.**

Urząd Gminy Piszczac wraz z Gminnym Centrum Kultury i Sportu zorganizowali zbórkę najpotrzebniejszych artykułów spożywczych z długim terminem ważności, odzieży, materiałów higienicznych, środków czystości i preparatów medycznych. Hojność mieszkańców gminy przeszła najsmielsze oczekiwania. Każdy pomagał jak tylko mógł i na ile mógł.

Wszystkie zebrane artykuły wójt Gminy Piszczac **Kamil Kożuchowski** wraz z prze-

wodniczącym Rady Gminy **Grzegorzem Pansiukiem**, przy współpracy strażaków oraz Urzędu Gminy Wisznice, dostarczyli na Ukrainę. – Przy przekazaniu darów były podziękowania, ale także łzy, których nie zapomniemy. Historia po raz kolejny pokazała, że Polacy mają wielkie serca. W obliczu wojny jesteśmy razem. I oby tak zostało – powiedział wójt Kamil Kożuchowski.

zdjęcia GCKiS



## Akcja Plecaczek ukraińskim dzieciom

Gmina Piszczac nie zatrzymała się na jednej akcji pomocowej dla Ukraińców. Kiedy Rosjanie bestialsko zbombardowali teatr w Mariupolu, w którym znajdowały się także niewinne dzieci, Gminne Centrum Kultury i Sportu wraz z Urzędem Gminy Piszczac zorganizowali kolejną pomoc. Tym razem była to

akcja Plecaczek.

– Pomysł akcji przeniesiony został na nasz grunt z Krakowa, gdzie została zainicjowana. Spodobała mi się ta niesamowita idea, więc długo się nie namyślając, ogłosiłam ją na naszym profilu facebookowym. To był niesamowity widok, gdy tutejsze maluchy

przychodziły ze swoimi najukochańszymi pluszakami, żeby podzielić się nimi z poszkodowanymi dziećmi z Ukrainy – mówi dyrektor GCKiS w Piszczacu **Gabriela Bielińska**.

W plecaczkach, poza wspomnianymi pluszakami, znajdowały się także: woda w małej butelce z tzw. dziubkiem, mus owocowy, soczek w kartoniku, kredki, kolorowanka, chusteczki higieniczne i nawilżane oraz skarpetki i rękawiczki. W akcję zaangażowali się także mieszkańcy Białej Podlaskiej oraz okolicznych miejscowości. Blisko 200 zebranych od mieszkańców naszego regionu plecaków trafiło do najmłodszych Ukraińców, przyjeżdżających na Dworzec Zachodni w Warszawie.

– Część plecaków rozdaliśmy sami, a część pozostawiliśmy wolontariuszom na dworcu. Oni już doskonale wiedzieli, co dalej z nimi zrobić – wspomina dyrektor GCKiS Gabriela Bielińska.

ZDJĘCIA GCKiS





# Sukces kulinarny Dworzanek

**O tym, że panie z Koła Gospodyń Wiejskich Dworzanki z Piszczacu-Kolonii świetnie gotują, wiedzą wszyscy, którzy choć raz pojawili się na imprezach organizowanych w wiejskiej świetlicy lub na dożynkach gminnych. Niedawno kulinarne dokonania gospodyń zostały docenione przez jeszcze jedno gremium.**

13 sierpnia w Janowie Podlaskim odbyła się 7. edycja konkursu kulinarnego Bitwa Regionów. W konkursie wzięło udział 26 kół gospodyń wiejskich z Powiatu Białskiego. Po raz pierwszy w imprezie wzięły udział kobiety z KGW Dworzanki. I to z wielkim sukcesem. Zajęły bowiem pierwsze miejsce, tym samym kwalifikując się do drugiego etapu, na szczeblu wojewódzkim.

KGW Dworzanki formalnie powstało 12 lat temu, choć spotkania gospodyń odbywały się już wcześniej, tylko mniej formalnie. Więcej

inicjatyw i różnych wydarzeń na rzecz mieszkańców można było organizować od chwili oddania do użytku odnowionej – decyzją poprzedniego wójta **Jana Kurowskiego** – świetlicy wiejskiej w Piszczacu-Kolonii.

Kobiety uszyły sobie jednakowe spódnice i rozpoczęły przygotowania do występów artystycznych w różnych miejscowościach. W rewanżu zespoły z innych części powiatu i regionu zapraszały do siebie. To tu, w Piszczacu-Kolonii, powstała bowiem inicjatywa organizowania imprez pod nazwą Biesiada

Dworska, co spotkało się z gorącym przyjęciem przez mieszkańców.

W kolejnych latach inicjatyw na rzecz tej miejscowości i jej mieszkańców było coraz więcej. Chociażby pikniki rodzinne, imprezy sylwestrowe oraz wspólnie przygotowywanie wieńca dożynkowego. Przy takich okazjach zaradne gospodynie zawsze szykowały smaczne dania – chwalone przez każdego, kto miał okazję ich spróbować. Teraz doceniło je także tak zacne jury!

FOT. KGW DWORZANKI



Gospodynie z KGW Dworzanki nie kryją radości z wygranej



Nagrody w konkursie wręczali m.in. kierownik filii Urzędu Marszałkowskiego w Białej Podlaskiej Dariusz Litwiniuk oraz senator Grzegorz Bierecki

## Uczyli się, jak bezpiecznie posługiwać się bronią

5 kwietnia Gminne Centrum Kultury i Sportu w Piszczacu zorganizowało szkolenie dla mieszkańców gminy z bezpiecznego posługiwania się bronią palną. Poprowadził je radny Gminy Biała Podlaska **Mateusz Siwiec**.

Podczas szkolenia uczestnicy zaznajomili się z podstawowymi zagadnieniami związanymi z bronią palną. Dowiedzieli się, do czego ona służy i jak bezpiecznie się nią posługiwać. Dużym zainteresowaniem cieszyły się informacje, w jaki sposób można uzyskać pozwolenie na taką broń. Poza teorią, była też praktyka – każdy, kto zechciał, mógł „przymierzyć się” do wybranej przez siebie broni oraz przeskoczyć z bezpiecznego jej użytkowania.

ZDJĘCIA GCKiS





# DZIĘKOWALI DRUHN ZA KAŻDĄ POMOC



Gminny Dzień Strażaka był okazją do spotkania się druhow ze wszystkich jednostek działających na terenie Gminy Piszczac

Gminny Dzień Strażaka był okazją do podziękowania druhom za ich codzienną pracę i trud. Jednostki działają prężnie, ale by były bardziej efektywne, muszą być stale doposażane. I takie doposażanie OSP zapowiedział podczas spotkania 6 maja wójt Gminy Piszczac Kamil Kożuchowski.

– Gminny Dzień Strażaka jest dla nas bardzo ważny. Świętujemy, ale pamiętamy o tych strażakach, którzy odeszli, bo z nimi wiąże się nasza historia. W całej gminie mamy 297 strażaków, razem z druhnami. W samym Piszczacu jest 85 druhen i druhów. Każdy rok jest inny, ale trzeba powiedzieć, że zdarzeń mamy sporo – przyznał **Jacek Szczepaniak**, komendant gminny ochrony przeciwpożarowej w Piszczacu, reprezentujący jednostkę z Piszczaca.

Wójt gminy **Kamil Kożuchowski** zapewnił, że działalność strażaków ochotników jest niezwykle cenna. – Często to właśnie oni jako pierwsi pojawiają się na miejscu zdarzenia, udzielają pomocy lub chociażby zabezpieczają teren. Ich obecność doceniamy także podczas organizowania gminnych wydarzeń czy festynów. Gmina może być dumna ze swoich



W gminie jest kilka jednostek OSP. W ich działania angażują się także kobiety. Na zdjęciu przedstawicielki OSP Chotyłów



**DOM**



strażaków – mówił wójt. Dodał, że gmina wspiera jednostki strażackie poprzez doposażanie ich w sprzęt potrzebny do udzielania pomocy.

**Paweł Stefaniuk** to radny Powiatu Białskiego oraz druh ochotnik. – Jedną z najbardziej prężnych w gminie jest jednostka w Chotyłowie, w której działam. Lubię wyjeżdżać do akcji i udzielać pomocy przy wypadkach. Nie obawiam się krwi i innych przykrych widoków, już do tego przywykłem. Ostatni mój wyjazd był w pierwszy dzień świąt wielkanocnych – wspominał strażak. – OSP w Chotyłowie działa niezwykle prężnie. Mamy w naszej jednostce kobiety, działa też młodzieżowa drużyna pożarnicza – dodał.

Po mszy polowej i przemówieniach odbyło się spotkanie integracyjne z grilllem i poczęstunkiem. Uczestniczył w nim także biały poseł na Sejm RP **Dariusz Stefaniuk**, który na ręce wójty złożył pamiątkowy grawerton i podziękował druhom za ich pracę, zapewniając jednocześnie o wsparciu rządu dla działań jednostek strażackich.

Justyna Dragan  
ZDJĘCIA JUSTYNA DRAGAN



Wójt Kamil Kożuchowski podziękował druhom za udział w każdej akcji oraz zabezpieczanie wydarzeń gminnych



Strażacy ochotnicy z Gminy Piszczac podczas swojego święta mieli okazję porozmawiać o potrzebach i planach. Każda jednostka chętnie przyjąłaby dodatkowy sprzęt



Podczas obchodów Dnia Strażaka w Białej Podlaskiej, w tamtejszej Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej jej władze podziękowały samorządowcom za wspieranie działalności PSP. Podziękowanie otrzymał także wójt Kamil Kożuchowski



# Jubileusz 100-lecia istnienia r

**Z okazji obchodów okrągłego jubileuszu Ochotnicza Straż Pożarna w Piszczacu została odznaczona Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. W trakcie podniosłej uroczystości 10 września gratulacje i upominki przekazało wielu znamienitych gości. Około 50 druhów otrzymało ważne odznaczenia państwowe oraz związkowe.**



*Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej w intencji strażaków i ich rodzin*

OSP Piszczac to najstarsza jednostka strażacka w Gminie Piszczac. W tym roku obchodzi jubileusz 100-lecia istnienia. Wprawdzie na pierwszym sztandarze OSP widnieje data powstania – 1921 rok, jednak wiele różnych publikacji wskazuje, że jednostka powstała w 1922 roku. Dlatego to na ten rok przyszykowano wielkie obchody jubileuszu straży.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej w intencji strażaków i ich rodzin, odprawionej w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Piszczacu przez proboszcza parafii ks. **Michała Oleszczuka** oraz byłego diecezjalnego kapelana strażaków ks. **Romana Sawczuka**. Z kościoła poczty sztandarowe, strażacy, zaproszeni goście, władze i mieszkańcy gminy, na czele z orkiestrą dętą z OSP Łomazy,



*Na jubileusz OSP Piszczac przybyło wielu znamienitych gości*





# Najstarszej jednostki w gminie



Ważnym momentem było odznaczenie jednostki Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Odznakę przypięto do odnowionego sztandaru OSP Piszczac



Poczet flagowy podniósł flagę państwową na maszt

przemaszerowali na plac przed remizą OSP.

Tam meldunek o gotowości pododdziału OSP do uroczystego apelu z okazji obchodów jubileuszu od dowódcy uroczystości **Piotra Oskwarka** przyjął **Tadeusz Sławecki**, wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie. W chwilę później poczet flagowy – przy dźwiękach hymnu państwowego – podniósł flagę na maszt.

Następnie prezes OSP w Piszczacu **Jan Kurowski** przywitał gości. A wśród nich: posła na Sejm RP **Riada Haidar**, wicewojewodę lubelskiego **Roberta Gmitruczuka**, członka Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie **Czesława Pikacza**, komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej st. bryg. **Artura Tomczuka**, komendanta Straży Granicznej w Kodniu mjr. **Andrzeja Kupracza**, wójta Gminy Piszczac **Kamila Kożuchowskiego**, przewodniczącego Rady Gminy Piszczac **Grzegorza Panasiuka**, wójta Gminy Kodeń **Jerzego Trocia**, radnych Powiatu Białskiego **Pawła Stefaniuka** i **Marka Uścińskiego**, komendanta gminnego ochrony przeciwpożarowej w Piszczacu **Jacka Szczepaniaka**, kapelana strażaków ks. **Romana Sawczuka**, proboszcza parafii w Piszczacu ks. **Michała Oleszczuka**, komendanta Komisariatu Policji w Terespolu mł. insp. **Krzysztofa Gdułę**, nadleśniczego Nadleśnictwa Chotyłów **Piotra Musiała**, dyrektora Banku Spółdzielczego w Łomazach **Krzysztofa Łojewskiego**, radnych Gminy Piszczac **Marka Sierpatowskiego**, **Monikę Sadowską** i **Piotra Kurowskiego**, przedstawicieli poszczególnych jednostek OSP z terenu gminy, tj. z Chotyłowa, Połosek, Dąbrowicy, Dobrynki, Ortela Królewskiego





## Medale i odznaczenia za zasługi w działalności na rzecz ochrony przeciwpożarowej

### **Brązowe Krzyże Zasługi:**

Piotr Dawidziuk  
Dariusz Korzeniewski  
Andrzej Lewczuk  
ks. Leszek Wałęciuk

### **Srebrne Medale ZOSP RP za Zasługi dla Pożarnictwa:**

Marta Korzeniewska  
Barbara Niedzielska  
Bożena Rybak  
Grzegorz Golczewski  
Krzysztof Czyżak  
Piotr Dawidziuk  
Kamil Kożuchowski  
Wojciech Narojek  
Radosław Andrzejuk

### **Brązowe Medale ZOSP RP za Zasługi dla Pożarnictwa:**

Danuta Gdula  
Adam Bielecki  
Piotr Musiał  
Justyna Niedzielska  
Mariola Sierpatowska-Pikuła  
Magdalena Waszczuk  
Mariusz Ciura  
Marek Prokopiuk  
Marek Waszczuk

### **Odznaki honorowe „Zasłużony Strażak Powiatu Białskiego”:**

Eugeniusz Marchalewski  
Jarosław Nowaszczuk

### **Medale „Zasłużony dla Powiatu Białskiego”:**

Robert Piotrowicz  
Wiesław Jawtoszuk

### **Odznaki „Strażak Wzorowy”:**

Marta Wróblewska  
Robert Golczewski  
Dariusz Denkiewicz  
Robert Hordejuk  
Marcin Stubiński  
Grzegorz Misiejuk  
Damian Tymoszuk  
Piotr Zieniuk

### **Odznaki honorowe „Zasłużony dla Gminy Piszczac”:**

Robert Gmitruczuk, wicewojewoda lubelski  
Bernard Furmańczyk

### **Odznaki „Za wysługę lat”:**

**55 lat:**  
Henryk Bałajewski  
Jan Kurowski  
Eugeniusz Marchalewski  
Stanisław Taranowicz

#### **50 lat:**

Roman Sawczuk

#### **45 lat:**

Tadeusz Sierpatowski  
Henryk Reclawowicz  
Wiesław Jawtoszuk

#### **40 lat:**

Tadeusz Korzeniewski

#### **35 lat:**

Dariusz Korzeniewski  
Adam Rutkowski  
Tomasz Wasiak  
Robert Piotrowicz  
Piotr Koniuszewski

#### **30 lat:**

Leszek Stubiński  
Jacek Szczepaniak  
Adam Jarosiewicz  
Zbigniew Nestorowicz

#### **25 lat:**

Jarosław Nowaszczuk  
Bernard Furmańczyk  
Grzegorz Nestorowicz

#### **20 lat:**

Andrzej Lewczuk  
Ryszard Nestorowicz  
Jarosław Guziuk  
Józef Antończyk

#### **15 lat:**

Wojciech Narojek  
Marek Golczewski  
Marta Korzeniewska  
Danuta Kopystyńska  
Barbara Niedzielska  
Bożena Rybak  
Danuta Czerska  
Damian Chmiel  
Krzysztof Czyżak

#### **10 lat:**

Danuta Bułtowicz  
Mariola Sierpatowska-Pikuła  
Marta Wróblewska

Marcin Melanowicz  
Magdalena Waszczuk  
Sylwia Ciechańska  
Justyna Niedzielska  
Urszula Kopystyńska  
Agata Rybak  
Mariusz Ciura  
Bożena Stefaniuk  
Bogumiła Sierpatowska  
Beata Kaliszuk  
Adrian Pieńkowski  
Zofia Nestorowicz  
Robert Hordejuk  
Magdalena Stefaniuk  
Radosław Andrzejuk  
Grzegorz Golczewski  
Piotr Dawidziuk  
Kamil Kożuchowski  
Marek Waszczuk

#### **5 lat:**

Małgorzata Nestorowicz  
Joanna Parafiniuk  
Agnieszka Pawlak  
Elżbieta Kukawska  
Katarzyna Kowaluk  
Krystyna Wawryszuk  
Damian Tymoszuk  
Robert Golczewski  
Karol Harasimiuk  
Piotr Zieniuk  
Marcin Stubiński  
Bartłomiej Pawlak  
Łukasz Pawlak  
Marek Prokopiuk  
Grzegorz Misiejuk  
Mariusz Hubczuk  
Dariusz Denkiewicz  
Grzegorz Kolasiński  
Krystian Korzeniewski

### **Pamiątkowe statuetki za szczególne zaangażowanie w działalność na rzecz OSP Piszczac:**

Tomasz Wasiak  
Jarosław Guziuk  
Tadeusz Korzeniewski  
Grzegorz Nestorowicz  
Henryk Bałajewski  
Piotr Koniuszewski  
Henryk Reclawowicz  
Adam Rutkowski



i Kościeniewicz.

Później był ważny moment. Jednostka OSP Piszczac za swoją działalność na rzecz ochrony przeciwpożarowej, a także na rzecz lokalnej, gminnej społeczności, została odznaczona Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Akt nadania medalu (z 25 marca 2022 r.) odczytał – w imieniu prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP – druh **Marek Waszczuk**: „Za wieloletnią ofiarność, działalność w ochronie przeciwpożarowej dla dobra społeczeństwa i Rzeczypospolitej Polskiej”. Akt podpisał prezes Zarządu Głównego ZOSP RP **Waldemar Pawlak**, a dekoracji

sztandaru OSP dokonał wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie **Tadeusz Sławecki**.

Następnie ksiądz kapelan Roman Sawczuk dokonał poświęcenia odnowionego sztandaru OSP Piszczac. – Strażacy z Piszczaca stoją na straży ludzkiego bezpieczeństwa. Odnowiony sztandar, oprócz służenia Ojczyźnie, włącza nas do Boga. Poświęcenie sztandaru dotyczy przede wszystkim ludzi, których jednoczy idea służby człowiekowi, aż do ofiary życia – powiedział kapelan strażaków.

W dalszej kolejności przystąpiono do wręczenia wyróżniającym się druhnom i druhom

medali, odznak i odznaczeń strażackich. – Dziękuję za docenienie naszej pracy w straży pożarnej na rzecz społeczeństwa gminy, powiatu, województwa i kraju. Bo braliśmy udział również w centralnych zawodach i akcjach – w imieniu odznaczonych powiedział **Wiesław Jawtoszuk**.

Z racji padającego niemal bez przerwy deszczu, dalszą uroczystość przeniesiono do świetlicy w remizie OSP. Tam głos zabrali przybyli goście. – Tak jak powiedział dziś ks. kapelan, Ochotniczą Straż Pożarną można porównać do domu zbudowanego na skale. Były różne zawirowania losu, różna historia, ale ten gmach, który posadowili wasi przodkowie, wasi dziadkowie, ojcowie, trwa do dzisiaj – mówił wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk. – Chciałbym wam pogratulować pięknego jubileuszu – sto lat to wspaniała historia. To także wspaniali ludzie, którzy na nią się złożyli. Życzę, żeby Ochotnicza Straż Pożarna łączyła was, szczególnie podczas takich jak ta uroczystości. Na sztandarze macie piękne hasło: „W jedności siła”. Życzę wam, żeby tak jak waszym przodkom, OSP w Piszczacu zawsze towarzyszyły jedność i zgoda.

Poseł na Sejm RP Riad Haidar powiedział: – Życzę wam kolejnych stu lat. Żeby wasza służba była, tak jak dotąd, służbą dla dobra nas wszystkich, całego społeczeństwa. Życzę jak najmniej wyjazdów, a przede wszystkim szczęśliwych powrotów z tych wyjazdów.

– Pomimo deszczu, wszystko odbyło się zgodnie z regulaminem, za co wam dziękuję – zaczął Tadeusz Sławecki. – Obchodzicie swoją uroczystość rok po jubileuszu 100-lecia utworzenia Związku OSP RP. A to świadczy o tym, jak bardzo wasi dziadkowie na tych ziemiach, kilka lat po odzyskaniu niepodległości, chcieli realizować swoją dewizę „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”. W kronice OSP pokazano, jak przez te sto lat mierzyliście się z wcale niełatwą historią tych ziem. Ale straż pozostała, i jest, i myślę, że będzie przez następne sto lat, czego wam i sobie życzę. W tym roku obchodzimy setną rocznicę utworzenia struktur wojewódzkich Związku OSP RP. Ten rok jest rokiem szczególnym. Na 1 października zaplanowano, prawie po sześciu latach, zjazd sprawozdawczo-wyborczy Związku. To bardzo ważne wydarzenie. Zostanie przyjęta strategia rozwoju Związku do 2050 roku. Została ona opracowana przez druha generała Wiesława Leśniakiewicza, który był głównym autorem tych założeń. Byłem na waszych jubileuszach 10 lat temu, 5 lat temu, i jestem dzisiaj. Dziękuję, że mogę reprezentować Zarząd Główny i Zarząd Wojewódzki ZOSP na tej uroczystości. Dziękuję za wieloletnią współpracę na różnych płaszczyznach. Widzę tu tylu młodych osób, tyle kobiet. Widać, że mimo



Brązowymi Krzyżami Zasługi udekorował wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk (z prawej)



Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa z rąk wiceprezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Tadeusza Sławeckiego odbiera wójt Gminy Piszczac Kamil Kożuchowski



Brązowy Medal odebrała też Mariola Sierpatowska-Pikuła



Odnaczeni Srebrnymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa





*U honorowani Brązowymi Medalami za Zasługi dla Pożarnictwa*



*Zasłużony Strażak Powiatu Białskiego*



*Robert Piotrowicz i Wiesław Jawtoszuk (w środku) otrzymali medale „Zasłużony dla Powiatu Białskiego”*



*Odnaki „Strażak Wzorowy” przypina komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej Artur Tomczuk*



*Z rąk wójta Kamila Kozuchowskiego i przewodniczącego Rady Gminy Piszczac Grzegorza Panasiuka odznaki honorowe „Zasłużony dla Gminy Piszczac” odebrali wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk i druh Bernard Furmańczyk*



*Wieloletni prezes OSP Piszczac Jan Kurowski otrzymuje odznakę „Za wysługę lat”, po odśluszeniu w straży 55 lat*





*U honorowani odznakami „Za wystugę lat”*



*Odznaczenia to przyjemna chwila dla strażaków. Na zdjeciu kolejni odznaczeni „Za wystugę lat”*



*„Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia” – tabliczki z takim hasłem wręczono osobom zasłużonym dla OSP Piszczac i Gminy Piszczac*





Tabliczki taki otrzymali m.in. wicewojewoda Robert Gmitruczuk i nadleśniczy Piotr Musiał



Wójt Kamil Koźuchowski i przewodniczący RG Grzegorz Panasiuk przekazali na ręce prezesa Jana Kurowskiego pamiątkowy grawerton



Wręczono także podziękowania za wspieranie OSP Piszczac

różnych trudności jednostka rozwija się, że ta jednostka żyje.

Komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej Artur Tomczuk życzył z kolei dalszego, tak prężnego rozwoju, dotychczasowej jednostki, a przede wszystkim zdrowych powrotów po akcjach do domów, do swoich rodzin. – Dla waszych rodzin jesteście bohaterami, i to jest najważniejsze. Sto lat! – zakończył.

Głos zabrał także wójt Gminy Piszczac Kamil Koźuchowski: – Próbowałem sobie wyobrazić, jak to było sto lat temu, w 1922 roku, gdy powstawała tu straż. Czy było tak samo gwarno, wesoło, tak jak teraz tutaj. Myślę, że nie. Że to był bardziej zryw ludzi, zryw społeczeństwa, którzy zapoczątkowali tę straż, a dzisiaj wy jesteście piękną kontynuacją tradycji, a przede wszystkim gwarantem bezpieczeństwa dla naszych mieszkańców. Nasza jednostka wyjeżdża do akcji szybciej niż PSP. I dojeżdża w momencie, kiedy jest najbardziej potrzebna. Jest pierwsza na miejscu i niesie pomoc. Oby było jak najmniej tych wyjazdów. Ale jeśli już muszą być, to żeby były tak skuteczne jak do tej pory. Gratuluję zarządowi i wszystkim druhom. Myślę, że przy pomocy pana wojewody będziemy dbali, by sprzęt tej jednostki był ciągle unowocześniany.

Wójt razem z przewodniczącym Rady Gminy Piszczac Grzegorzem Panasiukiem przekazali na ręce prezesa OSP Jana Kurowskiego pamiątkowy grawerton, życząc dalszych sukcesów. Podobnie grawerton przekazał też Czesław Pikacz – w imieniu starosty **Mariusza Filipiuka**, prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP. – Gratuluję wszystkim odznaczonym. Niech ta służba w OSP przynosi wiele satysfakcji i zadowolenia – dodał Pikacz.

Po przemówieniach, dekoracjach i podziękowaniach odbył się strażacki poczęstunek. Na salę wjechał też jubileuszowy tort. W międzyczasie niezwykle koncert dla zebranych dała orkiestra dęta OSP z Łomaz.

Jacek Korwin

ZDJĘCIA JACEK KORWIN



Z okazji jubileuszu przygotowano okazały tort



# Mural na jubileusz ośrodka w Zalutyniu

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Zalutyniu świętuje 40-lecie istnienia. Z tej okazji 4 czerwca odbyła się uroczystość, podczas której kadra i uczniowie przyjęli masę ciepłych słów za swoją codzienną pracę.



40-lecie SOSW to przede wszystkim święto kadry i uczniów. Ale wdzięczność za istnienie tego miejsca wyrazili także rodzice. Dla wielu z nich możliwość pozostawienia niepełnosprawnego dziecka pod opieką na kilka godzin jest niezwykle cenna.

**Michalina Głina** to mieszkanka Piszczaca. Podkreśla, że jej córka już od dwunastu lat uczęszcza do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalutyniu. Mieszka w internacie, przebywa w SOSW w trybie stałym. – Lepszego miejsca dla Michaliny nie mogłam sobie wymarzyć. Oddanie nauczycieli jest niezwykle. Oni dla naszych dzieci oddają serce, dzieci są tu szczęśliwe. Już się obawiam, co będzie, kiedy córka skończy szkołę i trzeba będzie jej szukać nowego miejsca – martwi się kobieta.

Jej córka świetnie czuje się w ośrodku i chętnie uczęszcza na zajęcia. – To jej cały świat, całe życie – szczęście i konflikty. Gdy ma się dziecko z niepełnosprawnościami, często słyszy się wyroki. A tu jest chęć pomocy, współpracy, w tym z rodzicami. Żyjemy tu jak rodzina. O każdej porze dnia czy nocy mogą zadzwonić i uzyskać wsparcie. Nie wyleczą nam dzieci, bo to niemożliwe, ale zrobią, co mogą, by było nam lepiej – opowiada mama Michaliny.

Organem prowadzącym dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalutyniu jest Gmina Piszczac. – Staramy się do-





kładać wszelkich starań, aby ośrodek mógł rozwijać się jak najlepiej. Jest to istotna placówka nie tylko dla naszej gminy, ale także dla całego Powiatu Bialskiego, bo mamy uczniów z wielu miejscowości, chociażby z Małaszewicz, Tucznaj czy Zalesia. SOSW wpisał się na dobre w życie naszej gminy – podkreśla zastępca wójta **Bogusław Korzeniewski**.

Podczas spotkania dyrekcja i kadra przyjęły moc życzeń, m.in. od **Teresy Misiuk**, lubelskiego kuratora oświaty, oraz dyrektorów szkół działających na terenie gminy: w Piszczacu, Chotyłowiu i Połoskach. Były też część artystyczna w wykonaniu uczniów, tort oraz wspólna zabawa.

\* \* \*

## Ekologiczny mural zdobi ośrodek w Zalutyniu

Stowarzyszenie Społeczno-Oświatowe Żyć Godnie w Zalutyniu otrzymało grant przyznany przez Fundację Orleń, w wysokości 10 tys. zł, w ramach czwartej edycji programu „Moje miejsce na Ziemi”.

– Dzięki pozyskanym funduszom powstał piękny mural, związany z hipoterapią prowadzoną na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalutyniu. Autorem i wykonawcą muralu jest znany w środowisku artystycznym Marcin Mrowicki z Oleśnicy – informuje **Joanna Kulawczuk** z SOSW.

W ramach projektu artysta przeprowadził również warsztaty dla uczniów, podczas których mogli oni samodzielnie doświadczyć, jak to jest malować na ścianie. Dopełnieniem muralu jest piękne otoczenie ośrodka, które tworzy park oraz roślinność, własnoręcznie nasadzona i pielęgnowana przez uczniów. Ekologiczna kompozycja jest dopełnieniem ścieżki edukacyjno-rekreacyjnej z parkiem linowym, znajdującej się w bezpośrednim sąsiedztwie muralu.

Dzięki zaangażowaniu nauczycieli, uczniów i społeczności lokalnej, powstało otwarte dla wszystkich klimatyczne miejsce, zachęcające do wypoczynku i otwarcia się na bogactwo okolicznej przyrody.

Uroczystego przecięcia wstęgi i odsłonięcia ekomuralu dokonali podczas jubileuszu SOSW 4 czerwca: prezes stowarzyszenia **Urszula Grabarczyk**, dyrektor SOSW **Bożena Guz**, zastępca wójta Gminy Piszczac **Bogusław Korzeniewski** oraz lubelski kurator oświaty **Teresa Misiuk**. Doskonałą okazją ku temu było – oprócz uroczystych obchodów 40-lecia istnienia ośrodka – także 20-lecia działalności Stowarzyszenia Społeczno-Oświatowego Żyć Godnie na rzecz społeczności lokalnej i osób niepełnosprawnych.

Justyna Dragan





# Nasi uczniowie są tu po prostu szczęśliwi

**Rozmowa z Bożeną Guz, dyrektorką Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Zalutyniu. Poruszamy temat jubileuszu 40-lecia SOSW, ale także codziennej działalności ośrodka i działającego przy nim stowarzyszenia.**



*Marzymy o tym, aby nasza szkoła nadal się rozwijała i służyła dobru wielu uczniów – mówi Bożena Guz*

## wyglądały początki?

– Początki były bardzo trudne. Martwiliśmy się, jak zostaniemy przyjęci przez lokalną społeczność. Pamiętamy, że ośrodek został przeniesiony z Przewłoki, leżącej w powiecie parczewskim, właśnie dlatego, że okoliczni mieszkańcy nie życzyli sobie takiego sąsiedztwa. Na szczęście u nas było inaczej. Tutaj nikomu nie przeszkadzaliśmy. Zawsze mogliśmy liczyć na pomoc i wsparcie naszych sąsiadów. Mało tego, wielu naszych pracowników mieszka w sąsiednich miejscowościach. Lata osiemdziesiąte, czyli początki naszego funkcjonowania, były bardzo biedne. Uczniów było dużo, a warunki lokalowe pozostawiały wiele do życzenia. Do dziś pamiętam, jak nasi uczniowie mieszkający w internacie chodzili do łazienki ze swoimi miskami do mycia, a budynki ogrzewały piece kaflowe. Wszyscy byli jednak szczęśliwi, i co ciekawe, nasze dzieci były bardzo zahartowane i prawie nigdy nie chorowały. Zdecydowana większość pomocy dydaktycznych była przygotowywana własnoręcznie przez nauczycieli, którzy wykazywali

## W czerwcu świętowaliście 40-lecie ośrodka w Zalutyniu. To ładny jubileusz.

– Oczywiście. 40 lat to dużo czasu, szczególnie dla tak małej szkoły. Bardzo się cieszymy, że udało nam się przetrwać przez te wszystkie lata. To oznacza, że nasza praca jest ważna i potrzebna. Patrząc na naszych absolwentów, wracają wspomnienia. Udało nam się pomóc wielu dzieciom i ich rodzinom. Często o tym zapominamy, jednak takie święto jak 40-lecie istnienia przypomina nam o tym. Odzywają się do nas absolwenci, byli pracownicy, rodzice i osoby związane z naszą szkołą. Składają gratulacje, dziękują za pomoc, wsparcie, przygotowanie powierzonych nam dzieci do samodzielnego życia. Zawsze wzruszają mnie takie rozmowy.

Cieszymy się też, że wielu naszych przyjaciół przybyło na uroczystość, by razem z nami świętować. Najbardziej poruszające było wystąpienie zastępcy wójta Gminy Piszczac Bogusława Korzeniewskiego. Cieszymy się, że organ prowadzący jest dla nas wsparciem w codziennym funkcjonowaniu.

## 40 lat to kawał czasu. Jak zmienił się ośrodek przez te lata? Jak

*W SOSW działa grupa harcerska, która w wakacje była na wycieczce, podczas której m.in. zwiedziła zamek w Malborku*







*Zakończenie roku szkolnego to zawsze wzruszający moment – w czerwcu była okazja do podziękowań i miłych życzeń*

się niebywałą kreatywnością. U nas nie zmarnowały się żadne ścinki materiałów, a szyszyki, żołądźcie i kasztany były towarem niezwykle wartościowym.

Później, dzięki wsparciu Europejskiego Funduszu Społecznego oraz powstałego przy szkole w 2002 roku Stowarzyszenia Społeczno Oświatowego Życ Godnie, mogliśmy cyklicznie doposażać naszą placówkę. Bardzo ważna data w historii tego miejsca to 2003 rok. To wtedy organem prowadzącym szkołę została Gmina Piszczac, bo zrezygnował z tej roli Powiat Bialski. To były bardzo trudne czasy, nie tylko dla pracowników, ale głównie dla dzieci i ich rodziców.

### **Czy dużym wsparciem w waszej działalności jest najbliższe otoczenie, w tym Gmina Piszczac?**

– Na szczęście dzięki władzom Gminy Piszczac możemy cieszyć się stabilizacją i pracować dla dobra naszych podopiecznych. Ośrodek systematycznie się rozwija, wzbogaca o nowe terapie i metody pracy. Zatrudniamy wybitnych specjalistów, którzy ciągle podnoszą swoje kwalifikacje.

Bazujemy również na zasobach środowiska naturalnego. Mamy wspaniałą przestrzeń do wykorzystania. Ponad stuletni park,

ogrody, w tym dendrologiczny i sensoryczny, szklarnię, park linowy, siłownię zewnętrzną. Ponadto zajmujemy się końmi, które służą nam do hipoterapii. Dzięki temu nasi uczniowie mogą uczyć się nie tylko siedząc w ław-

kach, ale także poprzez pracę. To oni zajmują się utrzymaniem porządku w szkole i wokół niej, uprawiają ogrody, przycinają drzewka owocowe, dbają o ogród sensoryczny, obsługują konie. W naszym ośrodku reaktywowano drużynę harcerską. Jesteśmy z tego dumni, drużyna prężnie działa. Nasi uczniowie byli w tamtym roku na obozie w górach, a w tym roku nad morzem.

Od kilku lat nasze stowarzyszenie, jako organizacja pożytku publicznego, bierze udział w różnego rodzaju projektach i konkursach. Dzięki czemu mamy ścieżkę edukacyjną z parkiem linowym, dodatkowe zajęcia artystyczne i sportowe, wyjazdy, wycieczki i konkursy, w tym Festiwal Piosenki Wesołej jako impreza cykliczna, powstały na jednej ze ścian szkoły eko-mural, a także teatrzyk szkolny Konik na Biegunach.

W tym roku już po raz trzeci będziemy objęci patronatem przez Związek Przedsiębiorców i Pracodawców Podlasie, na czele z prezesem Tadeuszem Konaszką. Na gali Niedźwiedzi Biznesu odbywa się aukcja charytatywna, połączona z licytacją na rzecz naszej szkoły. Z funduszy uzyskanych z aukcji udało się nam wyposażyć siłownię zewnętrzną oraz zakupić rowery dla naszych uczniów i wybudować garaż do ich przechowywania. Obecnie szkoła jest otwarta na wszelkie innowacje, a w naszej pracy staramy się podążać za potrzebami naszych dzieci.

### **Była także okazja do świętowania jubileuszu 20-lecia powstania Stowarzyszenia Społeczno-Oświatowego Życ Godnie. Na czym polega jego działalność?**



*W SOSW podopieczni rozwijają swoje talenty i kształtują odpowiednie postawy*



– Stowarzyszenie powstało w 2002 roku, czyli w momencie, kiedy nasze istnienie było zagrożone. Powiat Biański zrezygnował z prowadzenia naszej placówki. Nowo powstałe stowarzyszenie miało być alternatywą, i w razie potrzeby przejąć prowadzenie ośrodka. Na szczęście Gmina Piszczac podjęła się tego zadania.

Działalność stowarzyszenia polega na wyrównywaniu szans osób z niepełnosprawnością fizyczną i intelektualną, prowadzeniu ku aktywnemu uczestnictwu w życiu społecznym oraz wspieraniu ich rodzin. Ponadto wspomaga rozwój społeczny, kulturalny i gospodarczy wsi, promuje i wspiera inicjatywy społeczności lokalnej, udziela pomocy we wszystkich możliwych formach osobom niepełnosprawnym i społeczności wiejskiej.

### **Ilu uczniów uczęszcza obecnie do SOSW? Z jakimi trudnościami na co dzień się mierzą?**

– Obecnie do SOSW w Zalutyniu uczęszcza 40 uczniów. W skład ośrodka wchodzi szkoła podstawowa oraz szkoła przysposabiająca do pracy. Ponadto prowadzimy wczesne wspomaganie rozwoju dzieci od urodzenia do momentu podjęcia nauki w klasie pierwszej – takich dzieci mamy w tej chwili 13 – oraz zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Nasi uczniowie, oprócz niepełnosprawności intelektualnej, zmagają się z różnego rodzaju chorobami. Mamy uczniów z zespołami wad genetycznych, jak zespół Downa, zespół FAS, zespół Retta, zespół Pradera-Williego i wiele innych. Część dzieci dotkniętych jest chorobami i zaburzeniami psychicznymi, chorobami układu pokarmowego, w tym chorobą Hirschsprunga, chorobami serca, epilepsją i innymi. Mamy również wielu uczniów dotkniętych autyzmem, którzy ogromne postępy w funkcjonowaniu poczynili mieszkając w internacie.

### **W ostatnim czasie ośrodek zmieniał się chociażby pod kątem infrastruktury. Otoczenie wzbogaciło się o miejsce rekreacji i edukacji w plenerze. W jaki sposób korzystają z niego uczniowie i kadra?**

– W naszych oddziaływaniach edukacyjnych ogromny nacisk kładziemy na nauczanie funkcjonalne oraz kontakt z naturą. Szkoła pracuje systematycznie na rzecz promowania zdrowia psychicznego i kreowania dobrego środowiska psychospołecznego. Stawiamy na indywidualne podejście, dbając o dobrobyt ucznia, jego bezpieczeństwo i integrację społeczną. Nasi uczniowie bardzo dużo czasu spędzają na świeżym powietrzu. Zajęcia są zróżnicowane, służą lepszemu dotlenieniu i harmonijnemu



*Podopieczni ośrodka niezależnie od pogody korzystają z walorów środowiskowych. Bardzo wiele lekcji odbywa się na zewnątrz*

rozwojowi fizycznemu ucznia, dzięki czemu się hartują i bardzo rzadko chorują.

Mamy do dyspozycji ogrody sensoryczny, dendrologiczny, warzywny, bezobslugowy park linowy, ścieżkę edukacyjno-rekreacyjną, składającą się z siedmiu przystanków, wśród których jest między innymi oczko wodne, koń-hipoterapeuta, ptaki polskich parków czy zabytkowy dwór rodziny Komorowskich. Mamy również bogato wyposażoną siłownię zewnętrzną oraz plac zabaw. W naszych oddziaływaniach edukacyjno-terapeutycznych staramy się podchodzić do uczniów holistycznie. Uczymy, angażując wszystkie zmysły – wzrok, słuch, smak, węch, dotyk. Nasze dzieci uczą się życia poprzez doświadczanie, a ruch jest niezbędnym składnikiem tego procesu.

Niezależnie od pogody, korzystamy z naszych walorów środowiskowych. Bardzo wiele lekcji odbywa się na zewnątrz, i to nie tylko wuef czy przysposobienie do pracy, ale także funkcjonowanie, kreatywność, zajęcia artystyczne – malowanie w plenerze, zajęcia z integracji sensorycznej, wczesnego wspomaganie rozwoju i wiele innych. Nawet jeżeli trzeba coś zapisać w zeszycie, to mamy specjalnie przygotowaną do tego altanę, wyposażoną w tablicę i wszystkie inne sprzęty niezbędne w każdej klasie szkolnej. Dzięki takim możliwościom kadra pedagogiczna może wprowadzać różnego rodzaju innowacje, jak chociażby program nauki bezpiecznego poruszania się rowerem po drogach publicznych.

### **Ważną częścią waszej działalności i jego filarem są rodzice. Jaka jest informacja zwrotna od nich? Widzą postępy swoich pociech?**

– Cieszymy się ogromnym zaufaniem rodziców naszych uczniów. Myślę, że wynika to z traktowania rodziców jak partnerów w edukacji i wychowaniu ich dzieci. Tylko ujednolicony system oddziaływań wychowawczych, edukacyjnych i terapeutycznych jest w stanie przynieść sukces w naszej pracy, a tych sukcesów jest naprawdę wiele. Rodzice często dzielą się z nami swoimi spostrzeżeniami na temat postępów swoich dzieci, które zaczynają mówić, śpiewać, sprawniej się poruszać, samodzielnie funkcjonować w środowisku domowym. Okazuje się, że nie trzeba już robić im kanapek, herbaty, myć czy ścielić łóżka. Dzieci zaczynają poprawnie zachowywać się w domu, w kościele czy w sklepie. To ogromna radość dla całej rodziny. Poza tym służymy rodzicom pomocą w załatwianiu spraw urzędowych oraz medycznych.

Nasi uczniowie są tu po prostu szczęśliwi, o czym świadczą nasi absolwenci, którzy odwołują nas nawet po wielu latach od ukończenia szkoły. Najbardziej mnie wzruszyła wypowiedź pewnej mamy, która mi powiedziała: „Te dzieci są szczęśliwe, dopóki są u was. Tutaj mają wszystko.”

### **O czym marzycie na kolejne lata funkcjonowania ośrodka? Jakie są najpilniejsze potrzeby?**

– Marzymy o tym, aby nasza szkoła nadal się rozwijała i służyła dobru wielu uczniów. Mierzymy wysoko, chcemy powiększyć naszą bazę lokalową, dobudować klasy i sale terapeutyczne. Wówczas będziemy mogli przyjąć więcej uczniów.

Justyna Dragan

ZDJĘCIA JUSTYNA DRAGAN I SOSW W ZALUTYNIU



# Rodzinny Weekend w Piszczacu z wielkimi gwiazdami

Impreza pod nazwą Rodzinny Weekend w Piszczacu przyciągnęła tłumy sympatyków dobrej zabawy i świetnej muzyki. Zorganizowana została 4 czerwca na boisku Lutni Piszczac.



– Po długiej przerwie, spowodowanej pandemią, wracamy z imprezami masowymi dla mieszkańców. Na początku przekazaliśmy symboliczne klucze do gminy dzieciom, by tego dnia trochę „pozarządzali” gminą. Dzisiejsze wydarzenie skierowane jest właśnie głównie do najmłodszych, którzy kilka dni temu obchodzili swoje święto – podkreślił wójt gminy **Kamil Kożuchowski**.

Rodzinny Weekend połączono bowiem z obchodzonym 1 czerwca Dniem Dziecka. Przygotowany program przyciągnął zarówno najmłodszych, jak i dorosłych mieszkańców Gminy Piszczac, ale także całego Powiatu Bialskiego, a nawet województwa. Szczególnie atrakcji dla dzieci było mnóstwo. Wśród licznych stoisk były wata cukrowa, lody i zabawki. Maluchy mogły też korzystać z bez-

płatnego dmuchanego, wesołego miasteczka. Rozstrzygnięty został konkurs plastyczny „Mój mały świat, moje wielkie marzenia”.

– Specjalnie dla najmłodszych zaprosiliśmy na naszą scenę Kwakota, Monię i Kwania, czyli grupę Kosmokwaki, która swoim repertuarem artystycznym nie tylko rozśpiewała publiczność, ale także z powodzeniem rozbawiała nie tylko dzieci. Kolejnym naszym gościem był iluzjonista Rafał Mulka, który wprowadził nas w świat magii, rzeczy niewytłumaczalnych i niesamowitych, w świat pełen oryginalnych i zaskakujących iluzji – opowiada dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Piszczacu **Gabriela Bielińska**. – Podczas wydarzenia nie mogło zabraknąć ukraińskiego głosu, czyli symbolicznego pokazania naszej jedności z Ukrainą i naszego dla niej wspar-

cia. Do grona gwiazd występujących tego wieczoru zaprosiliśmy Dolyę, 17-letnią artystkę z Ukrainy, uczennicę Akademii Sztuk Pięknych w Kijowie. Olga od kilkunastu tygodni szlifuje swój warsztat w Lubartowskim Ośrodku Kultury oraz pilnie uczy się języka polskiego. Swoim niesamowitym, pięknym głosem zachwycała i wzruszyła naszą publiczność.

Wieczorna część imprezy to tradycyjnie już znane i lubiane zespoły ze świata polskiej muzyki rozrywkowej. W tym roku bawiono się przy muzyce Lanberry – znanej wokalistki, kompozytorki, właścicielki niebanalnego głosu, odważnie eksperymentującej z muzyką elektroniczną. Gwiazdą wieczoru był zespół Łzy, który porwał publiczność. Znane i lubiane przeboje – w tym jeden z największych hitów „Agnieszka” – sprawiły, że wokalistka Sara





Chmiel miała na widowni okazały chór wspomagający.

– Uczestnicy koncertu bawili się doskonale, bisom nie było końca. Nie mogło zabraknąć również zespołu z kategorii disco polo, dlatego też zaprosiliśmy zespół Shantel. Publiczność nawet na sekundę nie zaznała nudy. Panowie z Shantel rozbawiali, tańczyli i śpiewali, a na zakończenie była okazja do wspólnych zdjęć i autografów – dodaje dyrektor Bielińska. Późne godziny wieczorne, a potem nocne odstraszyły uczestników imprezy. W zabawie z DJ-em Sylverem do godziny drugiej w nocy bawiło się bardzo dużo osób.

Poza występami artystycznymi na scenie, można było skorzystać z ogródka gastronomicznego.

Justyna Dragan

ZDJĘCIA JUSTYNA DRAGAN, GCKiS



## Pamięci Bazylego Albiczuka

**W Dąbrowicy Małej odbyła się 28 sierpnia kolejna edycja Wasylówki, czyli uroczystości ku czci niezującego już malarza Bazylego Albiczuka, mieszkającego w Dąbrowicy Małej, który rozświetlił miejscowość niemal na cały świat.**

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia kwiatów i zapalenia zniczy przez przedstawicieli lokalnej władzy na niewielkim cmentarzu prawosławnym w Dąbrowicy Małej, gdzie spoczywa artysta.

Główna część Wasylówki odbyła się przed świetlicą wiejską w Dąbrowicy Małej. Wójt Gminy Piszczac **Kamil Kożuchowski** oraz organizatorzy wydarzenia oficjalnie przywitani przybyłych gości, a następnie złożyli uroczyste kwiaty i zapalili znicz pod tablicą pamiątkową ku pamięci Bazylego Albiczuka, wmurowaną w 2009 roku w ścianę świetlicy.

Organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji, m.in. konkurs plastyczny, quiz dla dzieci i dorosłych czy dmuchańce. Ponadto najmłodszym czas umilała animatorka. W międzyczasie można było zwiedzić izbę pamięci poświęconą artyście, wpisać się do pamiątkowej księgi oraz skosztować posiłków przygotowanych przez mieszkańców Dąbrowicy Małej.

Gabriela Bielińska  
dyrektor GCKiS w Piszczacu

ZDJĘCIA GCKiS





# Mieszkańcy Wólki Kościeniewickiej integrują się

Konkurencje sportowe, dmuchaniec, słodkości i dużo pozytywnej energii czekało na uczestników rodzinnej olimpiady, która w sobotę 16 lipca zorganizowana została w Wólce Kościeniewickiej.



Mieszkańcy Gminy Piszczac chętnie się integrują. Sobotnie spotkanie w świetlicy wiejskiej w Wólce Kościeniewickiej jest tego przykładem

Wólka Kościeniewicka liczy 60 mieszkańców. To jedna z mniej licznych wsi w Gminie Piszczac. Nie oznacza to jednak, że nie ma tu osób, które mają talent organizatorski i chcą działać na rzecz lokalnej społeczności. Nie czekają, aż ktoś wyjdzie z inicjatywą i zorganizuje dużą imprezę w gminie, tylko sami coś robią dla swojej miejscowości.

Mieszkańcy Wólki Kościeniewickiej od lat mobilizują się, by podczas wakacji przygotować najmłodszym – ale nie tylko im – świetną zabawę połączoną ze sportową aktywnością. – Zorganizowaliśmy piątą już olimpiadę rodzinną, podczas której mamy ognisko z kiełbaskami, słodkości dla dzieci i oczywiście zawody. Przygotowaliśmy też pokazy: strażacki i pierwszej pomocy. Mieszkańcy chętnie przychodzą na te wydarzenia, choć oczywiście każdy ma swoje obowiązki, pracę w gospodarstwach – opowiada **Sławomir Parchomiuk**, sołtys Wólki Kościeniewickiej.

Udział w konkurencjach sportowych poprzedził występ utalentowanych tancerek, mieszkanek Gminy Piszczac. **Blanka Najdychor, Juliana Fabisiak, Lena Kukawska i Maja Kalicka** uczą się tańca w Sekcji Gimnastyki Artystycznej w Białej Podlaskiej pod okiem **Natalii Pawluk**. – Jeżdżą po całej Polsce na turnieje. Były już na Śląsku, w Warszawie, w Białymstoku, na Pomorzu. Dziewczynki ćwiczą trzy razy w tygodniu. W zależności od stopnia zaawansowania trenują od półtorej do dwóch godzin dziennie. Młodsze ćwiczą trzy lata, a starsze już ponad cztery – mówi **Ewelina Kukawska**, mama Leny.

Poza pokazem tańca i dmuchanym zamkiem, serwowane były wata cukrowa, popcorn, potrawy z grilla i słodkie przekąski. W imprezie wzięli udział nie tylko mieszkańcy wsi, ale także rodzina z Ukrainy, która uciekła przed wojną i zamieszkuje w gminie od jakiegoś czasu.



Dla mieszkańców wsi przygotowano konkurencje pod gołym niebem





Mieszkanke Gminy Piszczac wystąpiły w świetlicy wiejskiej, a dopingiem zajęły się rodziny i mieszkańcy wsi



Mieszkańców przybyłych na olimpiadę przywitał sołtys Sławomir Parchomiuk



Tyle pyszności... Na co się zdecydować? Wykonaniem przysmaków na sobotnią imprezę zajęły się mieszkańcy wsi



Dmuchaniec to prawdziwa gratka dla maluchów, kolejka była spora



Młode tancerki pokazały klasę, ich występ zebrał zasłużone brawa



Na zwycięzców czekały nagrody i medale



# Piknik rodzinny w Kościeniewiczach z pianą i watą cukrową

Pokazy służb mundurowych, dmuchańce, zabawa w pianie oraz wiele innych darmowych atrakcji czekało w niedzielę 24 lipca na uczestników pikniku rodzinnego w Kościeniewiczach. Imprezę przygotowali sołtys Wojciech Soćko i strażacy miejscowej OSP.



Strażacy i zaproszeni goście, w tym druhowie ze Zwierzna, podziękowali wszystkim za przybycie na festyn



Dla dzieci przygotowano m.in. ogromne bańki mydlane



Dzieci nie nudziły się ani przez chwilę

Zabaw i atrakcji było mnóstwo







*Dla chętnych zaplatano kolorowe warkoczki*

– Podobny festyn zorganizowano już w Dobryncu, a w tym samym czasie odbywa się w Połoskach. Ten jest jednak, dzięki funduszowi sołeckiemu oraz sponsorom, najbardziej obfity w atrakcje. Na dodatek pogoda dopisała i stąd tak liczna obecność mieszkańców nie tylko naszej gminy – powiedział przed uroczystym otwarciem **Kamil Kożuchowski**, wójt Gminy Piszczac.

Tegoroczna edycja festynu była drugą, jaką w ostatnich latach zorganizował kościeniewicki sołtys ze strażakami. Mogła być trzecią, ale jedną uniemożliwiła pandemia.

– Finansowo wspomogła nas gmina, animatorów zapewnił Gminny Ośrodek Kultury, a szeroki zestaw dmuchańców uczestnicy zawdzięczają sponsorowi, który chce być jednak anonimowy. Zarówno im, jak też strażakom z Chotyłowa oraz Straży Granicznej z Kodnia dziękuję za uatrakcyjnienie festynu – mówi sołtys **Wojciech Soćko**.

Dzięki temu na plac za dawną szkołą podstawową przybyło wyjątkowo dużo rodzin z dziećmi. Z córkami przyjechał m.in. poseł **Dariusz Stefaniuk**, lecz najdłuższą trasę musieli pokonać druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej z leżącego koło Elbląga Zwierzna, od których kościeniewicki strażacy kupili w ubiegłym roku samochód pożarniczy renault G230. Na pamiątkę przyjazdu przywieźli w prezencie okazałą okolicznościową blaszaną planszę z napisem „Ze strażackim pozdrowieniem – OSP Zwierzno”.

Najwięcej radości i wrażeń wzbudziły piana party oraz symulator dachowania. Dzieci delectowały się ponadto darmowymi lodami, watą cukrową i popcornem, zaś ich rodzice również bezpłatnymi kielbaskami, karkówką i kaszanką z grilla. Większość z nich na pewno przybędzie do Kościeniewicz za rok, na kolejną edycję festynu. (rl)

ZDJĘCIA ROMAN LASZUK



*Furorę zrobiły też darmowe dmuchańce*



*Poza tym były ciekawe pokazy. Można było doświadczyć, jak czuje się osoba uczestnicząca w wypadku samochodowym*



*Spotkanie było świetną okazją do integracji mieszkańców wsi*



*Piana party okazała się hitem – nie było dziecka, które nie skorzystało z tej świetnej zabawy*





# Tańczyli i bawili się na pikniku

**Na zakończenie sezonu artystycznego, 24 czerwca, zorganizowany został piknik dla wszystkich tancerzy z Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Piszczacu.**

– Zaprosiliśmy zespół ludowy, który trenuje w Połskach pod kierunkiem instruktora Pawła Szyca, a także cztery grupy taneczne, trenujące pod okiem instruktorki Karoliny Brodzik-Zaremby. Podczas pikniku zobaczyliśmy podsumowanie całego roku pracy każdej z grup. Mogliśmy zobaczyć i ocenić efekty pracy dzieci, które okazały się naprawdę zachwycające. Po części artystycznej zaprosiliśmy tancerzy wraz z rodzicami na wspólne ognisko – relacjonuje dyrektor GCKiS w Piszczacu **Gabriela Bielińska**.

ZDJĘCIA GCKiS







## Zapisz dziecko na zajęcia plastyczne

3 października ruszają nowe zajęcia w Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Piszczacu. Otwarte zostało nowe koło – plastyczne. Zajęcia prowadzi **Olga Kiepas**. Uczestnicy podzieleni zostaną na dwie grupy wiekowe: grupa młodsza 7-9 lat oraz grupa starsza 10-13 lat.

– Podczas zajęć będziemy kłaść nacisk na zróżnicowanie poziomu trudności oraz na naukę różnych technik plastycznych – mówi dyrektor GCKiS w Piszczacu **Gabriela Bieleńska**.

Zajęcia odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 16.00 (młodsza grupa) i 17.00 – starsza grupa, w sali w GCKiS (ul. Włodawska 4).



# Bogata oferta zajęć wakacyjnych dla dzieci

Gminne Centrum Kultury i Sportu w Piszczacu przygotowało w tym roku bardzo atrakcyjną ofertę wakacyjną dla najmłodszych mieszkańców gminy. W programie znalazły się m.in. nocowanie w Jaskółce, warsztaty plastyczne, sportowe wyzwania, rajdy rowerowe, wyjazd na baseny zewnętrzne w Łukowie (dzieci dojechały tam pociągiem), warsztaty kulinarne, wyjazd do parku linowego Margaj w Koczukówce, Powiatowy Rodzinny Spływ Kajakowy rzeką Bug na trasie Gnojno-Serpelice, a także wycieczka do Krainy Rumianku w Hołownie.

ZDJĘCIA GCKIS













# Wakacyjne nocowanie z GCKiS

Tegoroczne wakacje rozpoczęliśmy od nocowania poza domem. Plany były trochę inne, ale niestety pogoda nam je zmieniła. Na szczęście mieliśmy plan B. 1 lipca zaprosiliśmy wszystkie chętne dzieci do Gminnego Centrum Kultury i Sportu, z materacami, kocykami i śpiworami.

Wspólny wieczór rozpoczęliśmy od zabaw integracyjnych – nie wszystkie dzieci znały się ze sobą, a chcieliśmy, aby czuły się swobodnie w swoim towarzystwie. Znaleźliśmy również czas na wieczorny sport na boisku orlik, po którym nadeszła pora kolacji. Tym razem była to uwielbiana przez dzieci pizza. Słońce powoli zachodziło, więc zaczęliśmy wieczorną dyskotekę. Były kolorowe, dyskotekowe światła, dym, a przede wszystkim wspólne tańce i zabawy.

Wymęczone tańcem dzieci zaprosiliśmy na pierwszy seans kinowy w naszym nowym kinie. A jak kino, to nie mogło obyć się bez popcornu. Później nareszcie przyszła pora na sen. Zmęczeni bogatymi wrażeniami tego dnia, poszliśmy spać. Pobudka była dosyć wczesna, bo wstaliśmy o 7.00. Dzieci zjadły samodzielnie przygotowane śniadanie i udały się do swoich domów.

Gabriela Bielińska  
dyrektor GCKiS w Piszczacu  
ZDJĘCIA GCKiS





# PISZCZAC STARY I NOWY



## Odnowiony skwerek w centrum Piszczaca

W tym roku w zrewitalizowanym centrum Piszczaca uruchomiona została po raz pierwszy bardzo efektowna, nowoczesna fontanna. Koszt robót, które dotyczyły m.in. wykonania fontanny z 22 kolorowymi dyszami oraz kostki brukowej na skwerku, to około 700 tys. zł. Gmina zrealizowała tę inwestycję w ramach programu Rewitalizacja Obszarów Zdegradowanych.

